Rok VI Nr. 15.

Wychodzi wKrakowie w każdą Niedzielę (w dniu przedstawienia teatralnego).
Numer pojedynczy kosztuje 5 cent.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1877.

Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różannej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Kraków 14 stycznia.

W przyszłym tygodniu odbędzie się w teatrze naszym artystyczna uroczystość. Przedstawionym będzie w sobotę pierwszy utwór pierwszéj seryi pośmiertnych dzieł Fredry, komedya w 5 aktach: *Wielki człowiek do małych interesów.* Z powodu przedstawienia *Wielkiego człowieka*, żadna z większych nowych sztuk nie ukazała się w tych czasach na scenie. Główne role odegrają pp.: Hoffmanowa, Urbanowicz; pp.: Szymański, Sobiesław, Puchniewski, Wojdałowicz. Dochodzą nas poważne głosy z publiczności wyrażające zdanie, iż dla uczczenia pamięci naszego wielkiego komedyo-pisarza teatr powinien być *paré*, to jest, że mężczyźni i kobiety winni zebrać się w teatrze w balowych strojach. Już przeszło od miesiąca odbywają się próby z powyższéj komedyi. Razem będzie ich ośmnaście, liczba do któréj nigdy na scenie krakowskiéj nie doszło się jeszcze. Syn autora przybędzie na ostatnie próby i na przedstawienie. Stosownie do porozumienia, sztuka ta miała być przedstawioną dnia 17 b. m. we Lwowie, tymczasem przyspieszono jéj ukazanie się na scenie tamtejszéj o tydzień. Scena krakowska dla dobrego wypróbowania nie mogła zmienić terminu 20 b. m. z góry oznaczonego.

* * *

Odbyła się próba czytana z komedyi Dumasa: *Cudzoziemka.* Głośna ta i nadzwyczaj ciekawa komedya daną będzie na benefis p. Hoffmanowej,

* * *

Najbliższy benefis będzie reżysera naszéj sceny p. Podwyszyńskiego. Daną będzie komedya: *Bankructwo.*

* * *

Wczoraj publiczność przyjmowała oklaskami pana Morozowicza, jako benefisanta. Całość przedstawienia poszła dobrze.

Obrazek z natury „Komedye z oświatą“, p. Michała Bałuckiego, bardzo dobrze przyjęty był przez licznie zebraną publiczność; obok głębszej prawdy, jaka się w nim mieści, odznacza się także zabawnemi sytuacyami i dowcipem. Artyści grali wybornie, mianowicie p. Galasiewicz, niezrównany w rolach podobnego rodzaju, jak Błażek Duda, p. Wojnowska jego żona, i p. Eker, delegat Towarzystwa oświaty. Wspomnieć należy także grę pp. Romana i Feliksiewicza. W operetce „Gaduły“, która nadzwyczaj się podobała, dla swej miłej muzyki i wesołego a bardzo przyzwoitego libretta odznaczyli się grą i śpiewem pp. Wierzbicka, Płaczkowska, Morozowiczowa, oraz pp. Morozowicz, Ignatowski i Jejde.

* * *

Na sobotnie i niedzielne przedstawienia złożyły się znane operetki: *Piękna Helena* i *Girofle-Girofla.* W obu oklaski zbierali pp.: Wierzbicka, Eker, Morozowicz i t. d.

* * *

We wtorek grano po raz trzeci: *Najnowszy Skandal.* We czwartek *Panią Caverlet.* Publiczność zgromadziła się licznie.

* * *

We wtorek upływa termin nadsyłania utworów scenicznych na konkurs dramatyczny.

* * *

We wtorek przedstawioną będzie komedya: *Pojedynek Szlachetnych.*

* * *

We czwartek: *Teatr Amatorski* i *Lekka Kawalerya*, dla drugiego debiutu panny Płaczkowskiej, która ma w głównéj roli wystąpić.

* * *

Druga maskarada w sali redutowéj dobrze się powiodła; przeszło trzydzieści par masek tańczyło kadryla, i zabawa przeciągała się do samego rana. Dziś trzeci wielki bal maskowy, który zazwyczaj sprowadza tłumy masek. Niewątpliwie i w tym roku sala redutowa zapełni się po same brzegi maskami. Kto chce się więc wybornie ubawić, niechaj spieszy na dzisiejszą maskaradę. — Kostiumy zamawiać można u krawca teatralnego obok sali redutowéj.

O północy przedstawioną będzie w teatrze komedya Aleks. hr. Fredry (syna): *Piosnka Wujaszka.*

TEATRA W POLSCE

przez **Estreichera.**

LWÓW.

(Ciąg dalszy).

Dnia 12 listopada na widowisko: „Życie we śnie,“ w któréj bohatérką była Zamecka (w roli Teresy), publiczność przepełniła teatr, a pierwszy raz wywoływaniom artystki, przeciwnicy jéj nie kładli tamy gwizdaniem, jak to dawniéj praktykowano. W sztuce téj odznaczali się Rutkowska (Fanny), Starzewski (Guillaume) i Rajmers (Bardeau).

W grudniu wystąpił Aszperger w roli Lubomira, w dramacie Weissenthurmowej: „Ostatni sposób.“ — Był to aktor rutynowany, obmyślający grę na chłodno, a nie artysta z natchnienia. W téj sztuce ustaliła Aszpergerowa swoją sławę. Kształtna kibić, oko pełne, przyjemny uśmiech w połączeniu z grą wprawną lubo wyrozumowaną raczéj, niż dającą się unieść uczuciu, oddziaływały na sympatyą publiczności. W przechodzie z jednego uczucia w drugie, po głosie lubo pełnym, lecz mało giętkim, znać było usiłowanie modulacyi odpowiednich wzruszeń, — czasem jednak zmiana głosu i mimiki, następowały nieco później, niż rzeczywisty przechód wypadał z roli. Pomimo najpiękniéj oddanych scen, za mało w grze było życia, czy raczéj zapału.

W téj sztuce występował po raz pierwszy w dość małéj roli Jakóba, Thomain, który potem (1847-1748) grywał w Krakowie role kochanków, wcale z talentem. O pierwszym jego występie powiedziano, że ma głos, oko i postawę, które przy dobréj szkole uczyniłyby go pożądanym. Obecnie za mało ma wyrazu w twarzy, głos nie giętki, i brak mu rutyny. Takie objawiając zdanie o artystach Jan Dobrzański, słusznie zapytywał się Dyrekcyi, czemu tak zaszczytnie początkującego Haganowskiego nie dopuszcza do występów?

Przez cały rok 1841 dano polskich widowisk do końca lipca 68, a od 1 września do 30 grudnia 40, razem 108.

Dnia 19 marca amatorowie grali na dochód Towarzystwa Dobroczynności. W francuzkiéj sztuce „Madame Sorbet“ wystąpili: Zuzanna Ożarowska, Edward Stadnicki i Henryk Lewicki. W komedyi polskiéj „Być kochanym lub umrzeć,“ grali: Zofia Fredrowa, pani Anna Kłodzińska, Edward Stadnicki, Eustachy Jawornicki, Adam Bąkowski, Ludwik Szymańczewski, Mansweta Kukielowna. Komedyę dwuaktową francuzką: „Le chevalier de guet“ grali: Julia Krasicka, Zofia Fredrowa, Henryk Fredro, Edward Fredro, Juliusz Bobowski, Henryk Lewicki. Do francuzkich sztuk suflerem był Konstanty Siemiński. — Urządzeniem teatru zajmowała się Kriegowa. Francuzczyzna zatem w śmietance towarzystwa polsko-lwowsko-galicyjsko-arystokratycznego, nawet przy publicznem wystąpieniu na scenę, brała górę, nad mową ojczystą. Prawda, że widowisku temu przypatrywał się Arcyksiążę Ferdynand d'Este i synowiec jego także Arcyksiążę Ferdynand.

Rok 1842.

Do Wielkiéj Nocy grano w starym teatrze. Ciż sami artyści co i dawniéj. Krytyka teatralna pozostaje w *Dzienniku Mód*, w ręku L. Borkowskiego, rozwija się energicznie pod piórem J. Dobrzańskiego, w *Gazecie Lwowskiéj*.

Na scenie króluje dotąd Bensa. Zakończa on karyerę w sztuce Korzeniowskiego: „Umarli i Żywi,“ granéj trzy razy od 6 stycz. do marca, a to z wielkiem powodzeniem.

Charakterystykę gry Bensy i innych artystów ogłasza Dobrzański w *Gazecie Lwowskiéj*, ale dopiero w rok po przedstawieniu, w ową dopiero porę, gdy uorganizowana sztucznie publiczność, domagała się natarczywie przyjęcia Bensy do kompanii. Był to o jeden środek więcéj wywarcia nacisku na Skarbka za pomocą opinii publicznéj i dziennikarskiéj. Recenzya ta spóźniona gry aktorów służyła w tym roku do oświecenia publiki, jakich to artystów scena utraciłaby, gdyby Skarbek nie przyjął Rudkiewiczowej, Nowakowskiéj, Starzewskiej i Bensy.

Z innych sztuk główne powodzenie miały: „Wybuch śmiechu,“ dramat w 5 aktach dla niezrównanéj roli Smochowskiego.

W komedyi Bauernfelda: "Dziennik czyli Małżeństwo na oślep“ popisywali się Dawison i Nowakowski.

W komedyi Ancelota: „Adjutanci Księcia Vendome,“ główne role mieli: Smochowski i Starzewska.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski.* W drukarni „CZASU“ w Krakowie. Rządca drukarni *Józef Łakociński.*

Nr. porządkowy 61.

TEATR KRAKOWSKI.

W Niedzielę dnia 14 Stycznia 1877 r.

Po raz drugi:

Obrazek z natury w 1 akcie — Michała Bałuckiego:

KOMEDYE Z OŚWIATĄ

OSOBY:

Błażej Dudek — — — —	Pan Galasiewicz.	Ekonom — — — — —	Pan Feliksiewicz.
Magda, jego żona — — —	Panna Wojnowska.	Maciek Sprzeka — — — —	Pan Słonarski.
Nauczyciel wiejski — — —	Pan Wojdałowicz.	Wojciech Fafuła — — — —	Pan Bogucki.
Skiba, dzierżawca — — —	Pan Roman.	Antek, parobek — — — —	Pan Janusz.
Piórko, delegat towarzystwa oświaty ludu — — — —	Pan Eker.	Służący — — — — —	Pan Górski.
		Chłopi.	

Nastąpi: Po raz drugi:

Opera buffo w 2 aktach — słowa Karola Nuitter — tłumaczenie z francuskiego L. Matuszyńskiego — muzyka J. Offenbacha:

GADUŁY

(Les Bavards)

OSOBY:

Roland — — — — — —	Pani Wierzbicka.	Warzechia, kucharka	P. Krasnopolska.
Sarmiento — — — — —	Pan Morozowicz.	Kultario, lokaj	Pan Raaba.
Beatrix, jego żona — — —	P. Morozowiczowa.	Zdzieratello, właściciel hotelu (Wierzyciele Rolanda)	Pan Dubiel.
Inez, jego siostrzenica — —	Panna Płaczkowska.	Jubilerio, złotnik (Wierzyciele Rolanda)	Pan Jakubowski.
Cristobal, alkad — — — —	Pan Jejdc.	Łokieterio, krawiec (Wierzyciele Rolanda)	Pan Bąkowski.
Torribio, pomocnik alkada —	Pan Ignatowski.	Szpikultio, fechtmistrz (Wierzyciele Rolanda)	Pan Piotrowski.
Pedro, służący Sarmienta — —	Pan Górski.	Szampanio, winiarz (Wierzyciele Rolanda)	Pan Tanczewski.
Plasterio, cyrulik (Wierzyciele Rolanda)	Panna Bułat.	Expresio, posługacz (Wierzyciele Rolanda)	Pan Izbicki.
Trafikerio, sprzedający cygara (Wierzyciele Rolanda)	Panna Ficzkowska.	Zamykandro, odźwierny (Wierzyciele Rolanda)	Pan Lungi.
Cutter-nogal, szewc (Wierzyciele Rolanda)	Panna Kwiecińska.	Rękobuto, rękawicznik (Wierzyciele Rolanda)	Pan Recki
Koczobriko, fiakier (Wierzyciele Rolanda)	Panna Wyszowska.	Lepiario, introligator (Wierzyciele Rolanda)	Pan Janusz.
Donna Koszulina, praczka (Wierzyciele Rolanda)	Pani Siedlecka.	Tutkario, papierośnik (Wierzyciele Rolanda)	Pan Kwakiewicz.
Salcesia, przekupka (Wierzyciele Rolanda)	Panna Solska.	Szyberio, szklarz (Wierzyciele Rolanda)	Pan Słonarski.
Likieria, szynkarka (Wierzyciele Rolanda)	Panna Cygal.	Gruszketaro, owocarz (Wierzyciele Rolanda)	Pan Jenich.
Rosaria, kwieciarka (Wierzyciele Rolanda)	Panna Sławińska.	Scyzoryko, szlifierz (Wierzyciele Rolanda)	Pan Białopolski.
Waltornia, śpiewaczka (Wierzyciele Rolanda)	Panna Pilawska.		

Wierzyciele — Lud — Rzemieślnicy. Rzecz dzieje się w Saragosie.

Kasa otwarta od godziny 9 do 12, a po południu od godziny 3 w dniu przedstawienia.

Cena miejsc zwyczajna. — Początek o godzinie siódmej.